

„Facebook” stworzył narzędzia cenzury by wrócić do Chin

24 listopada 2016

Mark Zuckerberg, szef „Facebooka”, rozwijał relacje z przywódcami Chin, w tym prezydentem Xi Jinpingiem. Odbył również wiele wizyt do tego kraju spotykając się z kadrą kierowniczą zajmującą się internetem. Starał się nawet uczyć mandaryńskiego. Jednak wewnątrz „Facebooka”, praca dla Chin sięga znacznie głębiej.

Sieć społecznościowa po cichu opracowała oprogramowanie do cenzurowania postów z wykazu ukazujących się wiadomości wybranych ludzi w poszczególnych obszarach geograficznych. Informacje te przekazali trzej obecni i byli pracownicy „Facebooka”, którzy prosili o anonimowość, ponieważ narzędzie jest tajemnicą. Ci sami informatorzy powiedzieli, że funkcja ta została stworzona, aby pomóc „Facebookowi” dostać się do Chin, gdzie rynek społecznościowy został zablokowany. Zuckerberg wspierał i bronił tych działań, dodali.

„Facebook” już wcześniej ograniczył treści w innych krajach, takich jak Pakistan, Rosja i Turcja, zgodnie z typową praktyką amerykańskich firm internetowych, które na ogół działają zgodnie z wnioskami rządów do blokowania pewnych treści po tym jak zostały opublikowane. Dla przykładu w okresie od lipca 2015 do grudnia 2015 roku „Facebook” zablokował około 55 000 treści w około 20 krajach. Jednak nowa funkcja idzie o krok dalej, zapobiegając pojawianiu się tekstów w Chinach w pierwszej kolejności.

„Facebook” nie zamierza likwidować samych postów. Zamiast tego, oferują oprogramowanie umożliwiające osobie trzeciej – w tym przypadku najprawdopodobniej chińskim partnerom – monitorowanie popularnych historii i tematów, które rozpowszechniają się wraz z tym, jak użytkownicy udostępniają

je w całej sieci społecznej. W takim wypadku partner „Facebooka” będzie miał pełną kontrolę, aby zdecydować, czy te treści powinny pokazać się w kanałach innych użytkowników.

Źródło: PrisonPlanet.pl